

EXPRES



ILUSTROWANY

Nr 107 (1377)

ROK V

SRODA

Stworzymy Front Narodowy

wielomilionowych rzesz obrońców pokoju w Polsce

Uchwała PKOP w sprawie organizacji ruchu pokoju

Postanowienia Światowego Komitetu Obrońców Pokoju, powzięte na marcowej sesji w Sztokholmie, stawiają przed polskim ruchem pokoju zadanie mobilizacji do walki o pokój jak najszerzych mas społeczeństwa, przez zebranie podpisów pod rezolucją sztokholmską wielomilionowych rzesz zwolenników pokoju w Polsce.

Wprowadzając w czyn uchwały Światowego Komitetu Obrońców Pokoju i podejmując rzucone przez Ob. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej hasła stworzenia frontu narodu polskiego w walce o pokój — Polski Komitet Obrońców postanawia:

1 Postawić przed ruchem pokoju Polski, jako główne zadanie objęcie swym zasięgiem wszystkich, którzy nie chcą wojny — bez różnicy światopoglądu i stanowiska politycznego.

2 Rozbudować sieć Komitetów Obrońców Pokoju, ożywić ich działalność i rozszerzyć ich bazę wśród społeczeństwa. W tym celu powołać gromadzkie, gminne, dzielnicowe, blokowe, miejskie i powiatowe Komitety Obrońców Pokoju tam wszędzie, gdzie dotychczas nie istnieją, rozbudować zakładowe Komitety Obrońców Pokoju w fabrykach, w szkołach, w instytucjach, w PGR-ach.

3 Postawić przed wszystkimi Komitetami Pokoju zadania:

— **POPULARYZACJI** wszystkim dostępnymi środkami, ustnej, radiowej, drukowanej propagandy uchwał sztokholmskiej sesji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju.

— **WALKI** z próbami szerzenia propagandy imperialistycznej, plotki dywersyjnej i paniki wojennej.

Nowa zbrodnia Bidault

Masakra robotników francuskich w Brest



Francuska opinia publiczna poruszona jest wstrząsającymi zajściami w Brest, podczas których jeden robotnik został zabity a 60 osób doznało poważnych obrażeń.

Po krwawych zajściach robotnicy Brest na znak protestu przeciwko metodom policji i gwardii ruchomej przystąpili do strajku generalnego, a deputowany Duclos złożył w Zgromadzeniu Narodowym interpelację w sprawie zbrodni, jaką popełnił rząd Bidault.

Komunistyczna Partia Francji ogłosiła komunikat, w którym potępia akty bezprawia i gwałty policyjne, wobec walczących o swe słuszne prawa robotników. (Na zdjęciu: policjanci maltretują robotnika).

„Sztandar Młodych” pismem codziennym ZMP

W wyniku konkursu, rozpisanego przez wydział prasowy Zarządu Głównego ZMP na nazwę pisma młodzieżowego, komisja konkursowa postanowiła nadać dziennikowi w młodzieżowemu nazwę „Sztandar Młodych”.

Pierwszy numer „Sztandaru Młodych” ukaże się w dniu święta klasy robotniczej — 1 Maja.

Już wkrótce!

? SENSACJA ?

Kapitan „Starego żółwia”

Już wkrótce!

społecznego do akcji zbierania podpisów pod rezolucją sztokholmską.

Polski Komitet Obrońców Pokoju zwraca się ze specjalnym apelem do członkiń Ligi Kobiet oraz do nauczycielstwa polskiego, aby stanęli masowo w szeregach ruchu pokoju i przyczynili się do jego upowszechnienia, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, wśród młodzieży oraz gospodyń domowych.

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa wszystkie komitety wojewódzkie i powiatowe oraz wszystkie masowe organizacje społeczne, uczestniczące w ruchu pokoju, aby wzięły najczynniejszy udział w realizacji tych zadań.

— **INFORMOWANIA** swego środowiska o walce ruchu pokoju w innych krajach.

— **PRZYGOTOWANIA** szerokiego aktywu

Artyści w służbie pokoju

Ludzie sztuki przyłączają się do uchwał sztokholmskich

Na konferencji dyskusyjnej, zorganizowanej w związku z 1-szą Ogólnopolską Wystawą Plastyki, powzięto następującą rezolucję:

Zgromadzeni na konferencji dyskusyjnej odbytej w związku z 1-szą Ogólnopolską Wystawą Plastyki w Warszawie — polscy artyści plastycy, historycy sztuki, krytycy artystyczni, pisarze i publicyści przyłączają się do uchwał sztokholmskiej sesji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju.

Zgromadzeni oświadczają: „Artyści polscy stoją w szeregach obrońców pokoju, swą działalnością i twórczością walczą o jego umocnienie. Nie ceną i nie rozumieją roli i powołania artysty ten, kto czynnie nie zwalcza imperialistycznego spisku przeciw pokojowi świata, ten, kto nie walczy o pokój u boku własnego narodu wraz z wszystkimi po-

kojowymi siłami świata, którym przewodzi Związek Radziecki.

Walcząc o pokój, spełniamy podstawowe nasze zadania wobec własnego narodu, wobec ludzkości, wobec sztuki. Wojna jest bowiem wrogiem i sztuki i naszego narodu i całej ludzkości. Toteż stwierdzamy, że wszyscy plastycy, wszyscy ludzie sztuki w Polsce stoją niezłomie wraz z całym narodem w szeregach obrońców pokoju. Wola każdego z nas, twórczość każdego z nas wzmacnia front pokoju. Widzimy jak front pokoju krzepnie i potężnieje. I tak być musi: siły, które by pragnęły zgotować narodom, ich sztuce i kulturze zagładę muszą słabnąć, siły twórcze, siły lepszego, piękniejszego jutra, siły wolności rosną.

Przyczynimy się wszystkimi naszymi siłami do ich wielkiego ostatecznego zwycięstwa”.

To ich boli...

Wrogowie „rozdzierają szaty”

z powodu porozumienia zawartego przez Rząd R. P. z Episkopatem

Co pisze prasa na zachodzie

W Polsce i wśród przyjaciół narodu polskiego, wiadomość o porozumieniu między Rządem i Episkopatem przyjęto z zadowoleniem, natomiast wśród imperialistycznych mściwców i siewców niepokoju wiadomość o porozumieniu wywołała prawdziwą konsternację.

Największy rozgardiasz i największą irytację wywołał wśród imperialistów zachodnich punkt porozumienia w którym Episkopat polski stwierdza nierozważną łączność Ziemi Zachodnich z Macierzą.

Punkt ten zaatakowało w szczególności ra-

dio brytyjskie twierdząc, że biskupi polscy „nie mogą” w tej sprawie rozstrzygać, że o stanowisku biskupów polskich w sprawie granic rozstrzygać „mogłoby tylko sam Watykan, po przeprowadzeniu odpowiednich rozmów zarówno z polskimi, jak i niemieckimi katolikami”.

Pisma francuskie podobnie jak angielskie podkreśliły w tytułach i komentarzach ustępy porozumienia, dotyczące Ziemi Odzyskanych.

„Nie będzie się to podobalo katolickiej partii Adenauera — pisze „Liberation” — partii

rządzącej w Niemczech Zachodnich. Program tej partii obejmuje zarówno klerykalizm, jak i rewizjonizm”.

Atak imperialistycznej prasy na punkt porozumienia, dotyczący sprawy granic zachodnich, nie jest przypadkowy. Amerykańska gazeta „New York Herald Tribune” donosi o przygotowanym wystąpieniu rządów Ameryki, Anglii i Francji przeciw naszemu granicom. Ataki na porozumienie Rządu z Episkopatem z całą siłą uderzające zwłaszcza w punkt dotyczący granic zachodnich, są częścią kampanii antypolskiej, organizowanej przez imperialistów anglo-amerykańskich.

Fakt ten rzuca jasne światło na prawdziwe cele całej kampanii, przeciwko porozumieniu między Państwem a Kościołem w Polsce. W tej kampanii nie chodzi bynajmniej o sprawę religii i wolności wierzzeń, która to wolność jest w Polsce całkowicie zagwarantowana. Tego faktu obecnie nikt nie próbuje nawet kwestionować. W tej kampanii chodzi o coś wręcz przeciwnego, chodzi o brudne i popolite, imperialistyczne interesy polityczne. I tak też potraktuje tę kampanie naród polski, który przy tej okazji jeszcze raz się przekona jak słuszną i przewidującą była polityka Rządu, która doprowadziła do porozumienia z Kościołem, w interesie Państwa i narodu polskiego i wbrew knowaniom wszystkich ciemnych sił imperialistycznych.

Wykonują i przekraczają zobowiązania

Robotnicy w całym kraju odnoszą sukcesy w ramach Czynu 1-Majowego

Z całego kraju napływają meldunki o wykonywaniu zobowiązań 1-Majowych. Znaczne sukcesy odnieśli zwłaszcza robotnicy hut „Baldon”, „Sosnowiec” i „Pokoń”.

Robotnicy remontowi huty „Baldon” na 14 dni przed terminem swego zobowiązania uruchomili piec, setki zaś robotników wszystkich oddziałów huty wysoko przekraczają swe zobowiązania jak np. Niezgoda — 231 proc. normy, Dąbek i Hajduk po 230 proc. normy.

W hucie „Sosnowiec” formierz Gudowski i

uzyskał 430 proc. normy zamiast zadeklarowanych 330 proc., poszczególne oddziały realizowały swoje zobowiązania już w dniu 17 kwietnia.

Z Wybrzeża donoszą także o przedterminowym wykonaniu zobowiązań pierwszomajowych. M. in. w stoczni rybackiej w Gdyni ukończono na półtora miesiąca przed terminem budowę pierwszego kutra, wykonanego według projektów polskich konstruktorów.

Przy budowie wyróżniły się brygady Szulca i Stefaniaka.

PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — I znowu spóźnisz się do pracy! Nie czekam! Serwus!
WACEK: — Zawsze się spiesz i spiesz! Do licha! Czy strażakiem jestem, albo wyścigowcem?..



WACEK: — Co, już pan wolny?
WARCHOLSKI: — Przecież dosyć siedziałem! A pan na spacer?
WACEK: — Nie! Do pracy! Ale jeszcze opowiem panu nowiny!



WACEK: — Tyle już wybudowane? Ludzie! Jak to zrobiliście?
MURARZ: — Systemem taśmowym! Chodź pan, to zobaczysz!..
WACEK: — Ale na chwilę!..



WACEK: — Spóźniłem się, co?..
WICEK: — Wiadomo! A czemu?
WACEK: — Tak jakoś zeszło..
MAJSTER: — Oto przykład, jak nie należy przychodzić do pracy.

OSTRYM Pudełkiem Pst!... Nie budzić!...

Istnieją w Łodzi szkoły budowlane dla kobiet i mężczyzn, w których dorośli zdobywają potrzebne im do wykonywania swego zawodu wiadomości. Nie ma tylko szkoły, w której mogliby się uczyć młodociani pracownicy budowlani.

Tym bardziej dziwne, że kursy dla młodocianych pracowników mają nawet fryzjerzy. Tym bardziej wreszcie dziwne, że Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego przesłał łódzkiemu DOSZ-owi polecenie zorganizowania szkoły budowlanej dla młodocianych.

Choć od tego czasu minął przeszło miesiąc — szkoły jak nie ma tak nie ma. Wydaje się, że na budynku DOSZ-u możnaby umieścić tablicę ostrzegawczą z napisem: „Pst! Nie budzić!...” (se)

Rzeczy z wystawy można zamawiać w sklepie

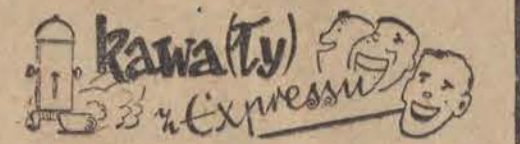
Utrudniona dotychczas sprzedaż artykułów „z wystawy” reguluje rozporządzenie Min. Handlu Wew. z dn. 23.3.50 r. Postanowiono, że kierownicy sklepów w uspołecznionym handlu detalicznym będą prowadzić księgi zawierające ewidencję tych towarów, daty zapisów oraz adresy klientów zastrzegających sobie prawo pierwokupu danego artykułu.

Księgi będą dostępne dla wszystkich i winny być przez personel sklepowy okazywane na żądanie zainteresowanych. Przy zapisach przedpłaty przyjmowane nie będą. Klient traci prawo do kupna zarezerwowanego towaru następnego dnia po ustalonej dacie odbioru, towar zaś przechodzi do normalnej sprzedaży.

Filmy z życia włóknarzy nakręciły kluby robotnicze

Klub filmowy włóknarzy wyprodukował ostatnio trzy nowe filmy wąskotaśmowe, a mianowicie pierwszy numer kroniki filmowej Związku Włóknarzy, film z uroczystości nadania PZPB nr 2 w Łodzi imienia Marchlewskiego oraz fragmenty sztuki Gribojedowa „Błada temu, kto ma rozum” w wykonaniu zespołu świetlicowego PZPB im. Marchlewskiego.

Robotniczy klub filmowy zakładów im. Stalina uchwalił w ramach Czynu 1-Majowego nakręcić film z uroczystości 1-Majowych w Łodzi.



Pan Babelek opowiada w towarzystwie dwójki. Nikt się nie śmieje.

— Skąd pan ściągnął ten kawał? — pyta jeden z gości.

— Jak to skąd? To jest mój własny dowcip!..

— Tak? To pan musi być o wiele starszy niż pan wygląda!

Paluszkiewiczowie mają nowych sąsiadów. Pani Paluszkiewiczowa ogromnie się nimi interesuje.

— Oni się pewnie bardzo kochają — powiada pewnego razu do swego męża. — O codziennie rano przed wyjściem z domu całuje ją, a z ulicy macha jeszcze do niej ręką. Dlaczego ty tego nie robisz?

— Ależ, moja droga! Przecież ja jej w ogóle nie znam!

Do fabryki przyniosą potrzebne rzeczy Spółdzielnie usługowe

wybawią z kłopotu pracujące kobiety a inne nauczą zawodu

Wczoraj odbyła się w Łodzi konferencja w sprawie zatrudnienia kobiet. W obradach uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Zatrudnienia, Związku Spółdzielni Pracy, Ligi Kobiet oraz delegat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej — ob. Dobrzański.

Na każdym odcinku pracy wymaga się od pracownika coraz większych kwalifikacji. Rozwijająca się technika zmusza go do ciągłego rozszerzania i pogłębiania zakresu posiadanych wiadomości fachowych.

Jednakże, obok przeważających szere-

gów pracowników wykwalifikowanych, sporo jest jeszcze ludzi nie posiadających w ogóle żadnego zawodu. Dotyczy to szczególnie kobiet, z których wiele nie zdobyło dotychczas kwalifikacji zawodowych.

Otóż kobietom tym państwo nasze pragnie przyjąć z jak najdalej idącą pomocą dając im po okresie pewnego przeszkolenia, możliwość zdobycia potrzebnych kwalifikacji zawodowych i zatrudnienia.

Głównie chodzi tutaj o kobiety powyżej 35 roku życia, dla których szkolenie od podstaw i praca w przemyśle nie byłaby dzisiaj tak łatwa. Granica tego wieku nie jest jednak nienaruszalna, toteż akcja zatrudniania obejmie się również kobiety młodsze, ale tylko w tym wypadku, gdy są one obciążone licniejszą rodziną.

W wyniku planowanej akcji zatrudniania kobiet powstanie w Łodzi do 1 maja rb. szereg spółdzielni usługowych, jak np. pralnia chemiczna, spółdzielnia galanterii skórzananej, spółdzielnia kosmetyczna, a w Piotrkowie, Tomaszowie i Zduńskiej Woli — spółdzielnie konfekcji miarowej. Rekrutacja kobiet do tych spółdzielni rozpocznie się już w najbliższych dniach.

Ponadto Liga Kobiet opracowuje projekt większej spółdzielni usługowej, której członkinie-pracownice będą wyręczały kobiety pracujące w ich zajęciach domowych i kuchennych. Wprowadzona zostanie jednakże zasada, że cerowaczki, praczki czy kucharki tej spółdzielni będą posyłane wyłącznie do kobiet pracujących zawodowo.

Ale nie koniec na tym. Już dzisiaj znajdują się również w rozpracowaniu nadzwyczaj interesujące plany stworzenia w naszym mieście spółdzielni usługowej nieznanego dotychczas typu, wzorowanej na brneńskim „Oswobodzonym domostwie”.

Pracująca kobieta w Brnie, korzystająca z usług „Oswobodzonego domostwa”, potrzebuje tylko zamówić w tej spółdzielni np. bućki dla dziecka, artykuły żywnościowe czy też bilety do kina, by przedmioty te były jej dostarczone jeszcze tego samego dnia do zakładu pracy. Wychodząc z fabryki, pobiera je i tym samym oszczędza czas, który musiałaby stracić na ich poszukiwanie.

Podobna spółdzielnia istnieje będzie również w Łodzi. Według otrzymanych przez nas zapewnień zostanie ona uruchomiona jeszcze jesienią. (kl)

Słuszna i celowa innowacja Kursy w fabrykach

pod opieką masowych organizacji społecznych

Choć tempo walki z analfabetyzmem, jaką prowadzimy na terenie naszego miasta, nie wzmogło się jeszcze o tyle, aby uznać je za wystarczające, mamy już do zanotowania pewne realne wyniki. W roku bieżącym kursy początkowej nauki czytania i pisanja opuściło 1000 absolwentów, z których olbrzymia większość zapisała się prawie natychmiast do szkół wieczorowych dla dorosłych. Tym samym miastu przybyły dziesiątki nowych, uświadomionych obywateli.

stanowiono, że opiekę nad poszczególnymi zakładami pracy, przyjmą obecnie masowe organizacje społeczne. Dzięki ich pomocy usprawni się niewątpliwie szwankującą dotychczas pracę wielu kursów przyfabrycznych.

Niebługo też przystąpią do egzaminów pierwsi uczestnicy nauczania indywidualnego. Zobaczymy wtedy czy metoda ta dała wyniki, jakich się po niej spodziewano.

Równocześnie, w ramach Tygodnia Oświaty, Prasy i Książki kilkudziesięciu wyróżniających się uczestników kursów dla analfabetów otrzyma nagrody książkowe. (m)

Nowa umowa dla dozorców zapewni im stale place i świadczenia

Winę za to, że Łodzi nie można nazwać zbyt czystym miastem, ponoszą w dużej mierze nasi dozorczy. Nie mając uregulowanych uposażeń, zajmują się bardzo często dodatkowymi pracami i zaniedbują swoje właściwe obowiązki. W wyniku tego mamy brudne ulice i nie utrzymane w należytym porządku domy.

Stan ten ulegnie obecnie zasadniczej zmianie. Już w najbliższych tygodniach wejdzie w życie umowa zbiorowa dla dozorców, która ureguje sprawę uposażeń dla tych pracowników na terenie całego kraju.

tym dozorca otrzyma bezpłatne mieszkanie, deputat węglowy i ewentualne dodatkowe opłaty.

Ustalona zostanie także przestrzeń, na jakiej mają dozorczy utrzymywać porządek. Poza właściwym zajęciem, nie wolno im będzie zajmować się dodatkowymi pracami.

Jeżeli chodzi o Łódź, nową umowę znacznie się wprowadzać stopniowo już od 1 maja rb. Obejmuje ona także dozorców innych większych miast jak Warszawa, Poznań, Kraków, Wrocław i Gdańsk. W dalszej kolejności wprowadzi się ją w życie także w mniejszych miastach.

Nowa umowa przewiduje place od 3,5 do 10 tysięcy zł. miesięcznie. Poza

Nasi czytelnicy piszą

Kina w Tuszynie-Lesie domaga się ludność całej okolicy

Zgodnie z naszą zapowiedzią, wiele rodzin łódzkich przebywających w walących się ruderach, otrzyma mieszkania zastępcze w Tuszynie — Lesie i Poddębnie. W okolicach tych mieszka już wiele rodzin.

Otrzymałmy list, w którym mieszkańcy piszą m. in.

„Zwracamy się do Was w imieniu wszystkich robotników zamieszkujących tutaj okolicę. Prosimy o zorganizowanie w Tuszynie — Lesie stałego kina, względnie o częstsze przyjazdy kina obwodowego. Jesteśmy bowiem spragnieni zdrowej i

pozytywnej rozrywki. Niedaleko od przystanku tramwajowego jest w lesie duża sala, posiadająca elektryczne oświetlenie i nadająca się doskonale na urządzenie seansów filmowych.

Mamy jeszcze wiele innych błęzczeń, ale wie my, że nie wszystko jest od razu możliwe. Oczekujemy odpowiedzi”.

Sądzymy, że Okręgowa Dyrekcja Rozpowszechniania Filmów zainteresuje się tą sprawą i umożliwi mieszkańcom Tuszyna — Lesa oglądanie wartościowych filmów.

Wyremontowali poczekalnię Czyn 1-Majowy pracowników kina „Bałtyk”

Na jednym z ostatnich zebrań pracownicy kina „Bałtyk” postanowili wyremontować systemem gospodarczym poczekalnię kinoteatru, pragnąc uczcić w ten sposób Święto 1-Maja. Roboty te miały być zakończone do 30 kwietnia. W trakcie prac postanowiono jednak wykonać je przed terminem i obecnie poczekalnia jest już całkowicie wyremontowana.

